

W 1979 r. dojrzały przesłanki nowego zaostrzenia stosunków Wschód-Zachód. Nieustępliwość Kremla w kwestii zbrojeń i praw człowieka oraz nieskuteczność polityki odprężenia skłoniły prezydenta Cartera do zwiększenia wydatków zbrojeniowych. Zachęcony własnymi sukcesami oraz trudnościami Waszyngtonu na Środkowym Wschodzie, Kreml coraz silniej angażował się w tym regionie. Rewolucja komunistyczna w Afganistanie oraz islamska w Iranie wydawały się tam przechylać szalę na korzyść ZSRR. Postawa Kremla, który pochwałiał antyamerykańską retorykę Teheranu i barbarzyńską akcją porwania zakładników amerykańskich, nie napotykała wzajemności ze strony reżimu Chomeiniego, chociaż sama jego nienawiść do Ameryki była na rękę Moskwie.

Jednocześnie Związek Radziecki miał coraz więcej problemów w Afganistanie. Na wiosnę 1979 r. Breżniew nie zdecydował się wesprzeć wojskowo swego pupila Tarakiego. Jak już wspomniano, we wrześniu został on obalony i zamordowany przez prochińskiego Amina, którego laicki radykalizm zaostrzył działania muzułmańskich partyzantów afgańskich przeciw władzom w Kabulu. Upadek Amina oznaczać mógł koniec komunizmu w Afganistanie, możliwość zaś jego zwycięstwa oceniano na Kremlu jako groźbę wejścia tego kraju w orbitę Chin lub zgoła Zachodu. W tej sytuacji Breżniew zdecydował się podjąć kroki, które proponowali Andropow, Gromyko i Ustinow. W nocy z 25 na 26 XII 1979 r. radzieckie siły zbrojne w sile ok. 100 tys. żołnierzy rozpoczęły interwencję w Afganistanie. Specjalny oddział komandosów KGB i GRU opanował pałac prezydencki w Kabulu. Zamordowano Amina i ustanowiono tam nowe władze pod kierownictwem Babraka Karmala. Formalnie inwazja radziecka nastąpiła na prośbę rządu Karmala, ale już wkrótce okazało się, że przybył on do Kabulu w kilka dni po inwazji, a prośbę swą podpisał na terytorium ZSRR.

Decyzja Kremla okazała się fatalna w skutkach. Podejmując ją kierownictwo Kremla źle oceniło sytuację, sądząc, że wejście ogromnych sił radzieckich sparaliżuje opór partyzantki muzułmańskiej. Tymczasem inwazja, która miała być Blitzkriegiem, zamieniła się w długotrwałą wojnę. Przyspieszyła ona rozkład armii afgańskiej, której szeregi topniały w wyniku dezercji. Nowoczesne uzbrojenie armii radzieckiej - czołgi, rakiety, helikoptery bojowe, transportery opancerzone czy broń przeciwpancerna - okazywało się bezskuteczne wobec taktyki partyzantów, którzy w małych grupach wycofywali się w góry, skąd urządzali krótkie wypady lub wciągali wojska radzieckie w zasadzki. W ciągu pierwszego roku po inwazji rząd w Kabulu kontrolował w pełni tylko 10% terytorium Afganistanu, a utrzymywał się jedynie dzięki wsparciu ponad 100-tysięcznego kontyngentu wojsk radzieckich. Co więcej, w rządzącej Ludowo-Demokratycznej Partii Afganistanu nadal trwały krwawe porachunki między zwalczającymi się frakcjami Khalq a Parchami. W kwietniu 1980 r. Karmal podpisał z Kremlem tajne porozumienie o stacjonowaniu Armii Radzieckiej na terenie Afganistanu, co było sformalizowaniem status quo, ale nie zmianą na korzyść komunistów.

Reakcje na arenie międzynarodowej

Akcja Kremla w Afganistanie okazała się punktem zwrotnym w rozwoju sytuacji międzynarodowej. Po raz pierwszy bowiem od bardzo długiego czasu ZSRR zbrojnie interweniował poza obrębem obszaru uznawanego milcząco przez Zachód za sferę radzieckich wpływów. Prezydent Carter i jego doradcy uznali, że krok Kremla stanowi "oczywiste zagrożenie dla pokoju" oraz "zasadniczy i długofalowy przełom we wzajemnych stosunkach" między USA a ZSRR. Dwa dni po wysłaniu listu, z podobnymi ostrzeżeniami, Carter otrzymał utrzymaną w aroganckim tonie odpowiedź Breżniewa, toteż Biały Dom opracował plan sankcji przeciw ZSRR. doktrynę łączącą bezpieczeństwo Azji Środkowej z bezpieczeństwem USA oraz przyspieszył rozbudowę swych sił zbrojnych. W przemówieniu do Kongresu Carter określił publicznie akcję Kremla jako "największe zagrożenie pokoju światowego od czasu II wojny światowej". W Białym Domu przewidywano, że inwazja uwikła ZSRR w długotrwałą wojnę. Ponieważ przypuszczano, że zbrojne opanowanie Afganistanu może stanowić pierwszy krok ZSRR ku wybrzeżu Zatoki Perskiej, w orędziu o stanie państwa w styczniu 1980 r. Carter ostrzegł, iż [USA](#) zareagowałyby na taki atak siłą, oraz zapowiedział zwiększenie pomocy gospodarczej i wojskowej dla Pakistanu. Zapowiedź tę nazwano doktryną Cartera. 41 1980 r. Stany Zjednoczone nałożyły embargo na eksport zboża i technologii do ZSRR oraz zawiesiły prace nad ratyfikacją układu SALT II. W styczniu 1980 r. w Pekinie bawił amerykański sekretarz obrony, omawiając możliwości współpracy wojskowej USA-ChRL. Waszyngton zapowiedział dostawy sprzętu wojskowego dla partyzantów afgańskich i zacieśnienie kontaktów z Arabią Saudyjską i Egiptem. Społeczeństwo amerykańskie na ogół poparło zaostrzenie kursu wobec Moskwy.

Reakcje innych państw na radziecką interwencję w Afganistanie były zróżnicowane. Ministrowie spraw zagranicznych państw NATO zebrali się 15 1980 r. w Brukseli i stwierdzili, że interwencja ZSRR jest pogwałceniem zasad Karty Narodów Zjednoczonych. Wezwali też Kreml do wycofania wojsk z Afganistanu. Na skutek weta ZSRR Rada Bezpieczeństwa ONZ nie zajęła jednoznacznego stanowiska. Bardzo ostro sformułowali potępienie Kremla delegaci USA i ChRL, a Zgromadzenie Ogólne znaczną większością głosów uchwaliło w połowie stycznia 1980 r. rezolucję wzywającą do natychmiastowego wycofania wojsk ZSRR z Afganistanu. Zdecydowane potępienie Moskwy sformułowano na konferencji 36 państw muzułmańskich w Pakistanie pod koniec stycznia 1980 r. Kreml szalenie zaszkodził sobie w oczach opinii krajów arabskich, choć w konferencji nie wzięli udziału klienci ZSRR:

[Libia](#)

,
[Syria](#)

,
[Algieria](#)

i
[Jemen](#)

Południowy. We wrześniu 1980 r. konferencja 16 państw Azji i Pacyfiku potępiła ZSRR za

inwazję na Afganistan i Wietnam za najazd na Kampuczę. Dwuznaczne stanowisko zajęły [Indie](#)

obawiające się wzrostu siły Pakistanu. W grudniu tegoż roku Breżniew odwiedził Delhi. We wspólnym oświadczeniu przywódcy ZSRR i Indii wezwali do nieingerencji w sprawy wewnętrzne innych państw, co w kontekście radzieckiej interwencji w Afganistanie brzmiało szczególnie surrealistycznie.

Akcja radziecka zamroziła postępującą od jesieni 1979 r. poprawę stosunków Moskwa-Pekin. Chińczycy do swej listy warunków dodali nowy postulat - wycofanie Armii Radzieckiej z Afganistanu. Reakcje państw Europy Zachodniej były werbalnie ostre, choć większość z nich uchyliła się od udziału w amerykańskich sankcjach wobec ZSRR. Rozbieżności ujawniły się także w kwestii bojkotu olimpiady, która miała się odbyć w lecie 1980 r. w Moskwie. Ostatecznie nie wzięły w niej udziału: USA, ChRL, RFN, [Kanada](#), [Japonia](#) i niektóre mniejsze kraje, natomiast [Wielka Brytania](#), [Fr](#)
[ancja](#)
i [Włochy](#)
posłały swe reprezentacje.

Źródło: W. Roszkowski, *Półwiecze: historia polityczna świata po 1945 roku*, Warszawa 2005.